

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SSA Beata Wojtasiak SSO del. Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) spółki z o.o. w B.**

przeciwko **(...) spółce z o.o. w K.**

o zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 29 września 2014 r. sygn. akt VII GC 136/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda (...) spółki z o.o. w B. na rzecz pozwanego (...) spółki z o.o. w K. kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Powód : (...) sp. z o.o. w B. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) sp. z o.o. w K. z pozwem , w którym domagał się orzeczenia wobec pozwanego zakazu wprowadzania do obrotu towarów występujących pod nazwą handlową (...) oraz zakazania pozwanemu używania nazwy miejscowości B. w reklamie. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy VII Wydział Gospodarczy w B. w wyroku z dnia 29 września 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt : VII GC 136/13 oddalił powództwo (pkt 1) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt 2-4). Orzeczenie to zapadło na gruncie niżej podanych ustaleń faktycznych i prawnych.

W dniu 24 stycznia 2007 roku (...) Sp. z o.o. w B. dokonała zakupu od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. oraz od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. prawa użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), o pow. 0,6386 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...) obręb (...)B. wraz z własnością budynków i urządzeń trwale z gruntem związanych, a ponadto prawa użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w B. o pow. 0,4862 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...)obręb (...) B. oraz kompletnej linii produkcyjnej do rozlewu wody 0,5l i 1,5l, wyprodukowanej w 1992r. Powodowa Spółka prowadziła w latach 2007 – 2008 produkcję i sprzedaż wody źródlanej występującej pod nazwą (...). (...) sp. z o.o. w B. produkowała już wcześniej, tj. przed wspomnianą sprzedażą nieruchomości i linii produkcyjnej, wodę pod nazwą handlową (...) i (...) bez zarejestrowanego znaku towarowego .

Na etykiecie wody sprzedawanej pod nazwą (...) widniał wizerunek (...) wspierających herb, na którym znajdował się wizerunek (...) na niebieskim tle oraz (...) na zielonym tle, herb zwieńczony był koroną, bądź też samego (...) w brązowym kolorze na niebieskim tle. Całość umieszczono na niebieskim tle z grafiką imitującą bąbelki gazu. Nad grafiką znajdował się napis (...) w czarnym kolorze, zaś pod grafiką napis (...) w białym kolorze . Z kolei woda pod nazwą (...) posiadała etykiety w kolorze niebieskim dla wody niegazowanej i zielonym dla gazowanej, także opatrzone wizerunkiem (...) w białym bądź zielonym kolorze, z napisem w kolorze beżowym.

Powodowa spółka zaprzestała produkcji w 2008 roku i obecnie nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej. W dalszym ciągu przysługuje jej pozwolenie wodno-prawne na pobór wody podziemnej z ujęcia znajdującego się na działce nr (...), obręb S., Gmina B.. Powyższe pozwolenie zostało udzielone spółce na okres 10 lat, tj. do dnia 11 grudnia 2020 roku.

Obecny właściciel spółki (...) nabył udziały w niej w 2011 roku i rozpoczął poszukiwanie inwestora celem wznowienia produkcji. Prowadzone rozmowy dotyczyły restrukturyzacji zakładu oraz wyjścia z kryzysowej sytuacji związanej z zadłużeniem. Powyższe rozmowy zostały wstrzymane przez inwestorów w momencie wprowadzenia na rynek przez pozwanego wody o nazwie zbliżonej do oznaczenia produktu , którego wytwarzanie miał zamiar wznowić powód.

Pozwana spółka prowadzi działalność gospodarczą, której zakres obejmuje produkcję wody źródlanej. Posiada ona trzy zakłady produkcyjne położone w K., B. i G. . Produkcję wody i napojów smakowych pod nazwą (...) w/w prowadzi wyłącznie w zakładzie w B.. Jej dystrybucją oprócz zakładu w B. zajmują się również zakłady położone w K. oraz G., z tym że zaprzestano produkcji wód smakowych od dnia 23 stycznia 2013r. , a termin ich przydatności do spożycia upłynął dnia 31 maja 2013r.

Woda sprzedawana pod nazwą (...) wydobywana jest ze źródła (...) położonego w B., którego odwiert wykonany został w 1998 roku. Woda ta została po raz pierwszy wprowadzona na rynek w 1999 roku. Po raz kolejny jej produkcję pozwana Spółka uruchomiła w 2012 roku i prowadzi ją nieprzerwanie do dnia dzisiejszego.

Na etykiecie powyższej wody widnieje graficzne wyobrażenie trójlistnej paproci w kolorze srebrno -beżowym umieszczone na zielonym tle odzwierciedlającym rozmyty widok lasu. Poniżej umieszczona jest nazwa (...) w kolorze ciemnoniebieskim na białym tle. Cała etykieta ma białe tło i dla rozróżnienia wody gazowanej od niegazowanej zastosowano odpowiednio zielony lub niebieski kolor opisu.

Pozwany uzyskał wyłączne prawo ochronne do słowno-graficznego wspólnotowego znaku towarowego (...) z prawem ochronnym obowiązującym od dnia 3 października 2011 roku oraz do słowo-graficznego wspólnotowego znaku towarowego (...) z prawem ochronnym obowiązującym od dnia 29 września 2011 roku.

Wysoka jakość wody wydobywanej w B. została potwierdzona badaniami i analizami, po przeprowadzeniu których stwierdzono, że woda ta charakteryzuje się niską zawartością sodu , zaś jej właściwości pozwalają na stwierdzenie, iż

spełnia ona wymagania określone w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 31 marca 2011 roku dla wód źródłanych przydatnych do rozlewu w opakowaniach jednostkowych .

Pozwana Spółka była zainteresowana nabyciem zakładu położonego w B. należącego do powodowej Spółki, jednak ze względu na negatywną opinię odnośnie umiejscowienia zakładu, odstąpiła od realizacji inwestycji polegającej na lokalizacji w B. zakładu wydobycia i rozlewania wody źródlanej.

Powód nie ma zarejestrowanego znaku towarowego dla nazw (...), (...), czy też (...).

Pozwany nie używa nazwy miejscowości B. w reklamie.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dz. U. nr 47, poz. 211, tekst jednolity z 26 czerwca 2003r, Dz. U. nr 153, poz. 1503) czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Z przytoczonej regulacji wynika, iż celem u.z.n.k. jest zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji. Dlatego czyny nieuczciwej konkurencji ustawa uznaje za popełnione nie tylko w razie naruszenia interesów innego przedsiębiorcy lub klienta, co jest oczywiste, ale także w przypadku zagrożenia ich interesów. Pojęcie "interes przedsiębiorcy" należy rozumieć szeroko jako określony, korzystnie z punktu widzenia przedsiębiorcy ukształtowany stan lub taki, który dopiero w przyszłości może stać się dla niego źródłem korzyści .

W tych warunkach nie można odmówić powodowi interesu prawnego w dochodzeniu przedmiotowych roszczeń. Starostwo Powiatowe w H. decyzją z dnia 10.12.2010r udzieliło mu bowiem pozwolenia wodnoprawnego na pobór wody podziemnej z ujęcia wody, znajdującego się na działce nr (...), obręb S., Gmina B. na okres 10 lat od dnia 11.12.2010r do dnia 11.12.2020r. Należy zatem stwierdzić, iż powód dysponuje formalnym pozwoleniem na pobór wody podziemnej z własnego ujęcia w B.. Nie jest przy tym istotne, czy wodę tę w chwili obecnej wydobywa, napełnia nią butelki i wprowadza do obrotu. Wystarczy sama hipotetyczna możliwość takich działań. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, jakiej jakości woda znajduje się w przedmiotowym ujęciu. Aktualne możliwości uzdatniania zapewniają polepszanie i zmianę składu chemicznego i właściwości danej wody. Dodatkowo strona powodowa wskazała na brak możliwości pozyskania inwestora w związku z produkcją wody (...), prowadzoną przez pozwanego , co potwierdzili zeznający świadkowie.

Okoliczność , że na podstawie umowy sprzedaży nieruchomości i linii produkcyjnej z dnia 27 stycznia 2007r zawartej pomiędzy (...) sp. z o. o. w (...) sp. z o.o. w B. a powodem , nie doszło do przejścia żadnych praw niematerialnych, w szczególności nazwy handlowej czy towarowej, nie wpływa na legitymację czynną powoda, wobec przytoczonych powyżej okoliczności. Dodatkowo należy zauważyć, że skoro znak towarowy nie został zarejestrowany, nie mógł też wchodzić w skład składników niematerialnych przedsiębiorstwa i być przedmiotem obrotu.

Strona powodowa dochodzi ochrony, powołując się na art. 8 i 10 u.z.n.k., przy braku zarejestrowania znaków towarowych: (...), (...), czy (...). Okoliczność ta jest bezsporna. W ocenie Sądu orzekającego nie ma to jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem stanowisko doktryny i orzecznictwa jest zgodne, że powołane przepisy mogą stanowić podstawę ochrony zarówno zarejestrowanych, jak i niezarejestrowanych znaków towarowych. W kontekście oceny legitymacji czynnej powoda istotne jest, że prowadził on produkcję wód: (...) i (...). Poza sporem pozostaje też fakt, iż powód nabył majątek spółki (...) i (...) wraz z zakładem produkującym wodę o tej samej nazwie .

W świetle przytoczonych okoliczności zasadne jest przyznanie powodowi legitymacji czynnej w sprawie, choć sytuacja majątkowa spółki (przedstawiona na uzasadnienie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych) poddaje w wątpliwość realną możliwość uruchomienia produkcji. Ewentualny inwestor musiałby nie tylko zainwestować w "reanimację" zakładu, ale i spłacić zobowiązania powoda.

Należy podkreślić, że nie każde zagrożenie lub naruszenie interesów uzasadnia potraktowanie danego zachowania jako czynu nieuczciwej konkurencji. Musi ono być sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami. Ponadto grożące naruszenie musi dotyczyć interesu prawnego mającego pewną wagę gospodarczą.

W niniejszej sprawie powód powołał się na naruszenie art. 8 i 10 u.z.n.k.. Zgodnie z pierwszym z wymienionych przepisów czynem nieuczciwej konkurencji jest opatrywanie towarów lub usług fałszywym lub oszukańczym oznaczeniem geograficznym wskazującym bezpośrednio lub pośrednio na kraj, region lub miejscowość ich pochodzenia albo używanie takiego oznaczenia w działalności handlowej, reklamie, listach handlowych, rachunkach lub innych dokumentach. Oznaczenia geograficzne, o których mowa w komentowanym przepisie, pełnią w obrocie funkcje: informacyjną, odróżniającą i reklamową. Oznaczenia te nie pełnią funkcji gwarancyjnej (jakościowej), polegającej na zapewnieniu odbiorców (daniu im pewnej gwarancji), że towar opatrzony oznaczeniem geograficznym posiada określoną jakość, renomę lub cechy charakterystyczne, wynikające z jego geograficznego pochodzenia. Funkcję gwarancyjną wykonują, łącznie z pozostałymi funkcjami, jedynie kwalifikowane oznaczenia geograficzne będące nośnikiem informacji o cechach jakościowych towaru.

Przedmiotowe oznaczenie wody mineralnej wprowadzanej do obrotu przez pozwanego pod nazwą (...) jest oznaczeniem zwykłym (prostym), a takich dotyczy art. 8 u.z.n.k., bowiem w sposób prosty (neutralny jakościowo) informuje odbiorców o pochodzeniu towaru z konkretnego obszaru geograficznego. Oznaczenia te nie wskazują na renomę towaru lub jego cechy jakościowe wynikające z pochodzenia geograficznego. W innym wypadku należałoby w ogóle odmówić zastosowania art. 8 jako odnoszącego się wyłącznie do oznaczeń prostych, zwykłych .

Ustawodawca odróżnia przy tym oznaczenia geograficzne fałszywe od oznaczeń oszukańczych, czyli nieprawdziwe od wskazujących na prawdziwe miejsce pochodzenia, ale powodujących mylne wyobrażenie o pochodzeniu.

Oznaczenie wody przez pozwanego nazwą (...) nie narusza art. 8 u.z.n.k., jako nie będące oszukańczym czy fałszywym. Pozwany wydobywa wodę z ujęcia o tej samej nazwie (...) od 1999 roku. Wobec faktu, iż nie używa dla oznaczenia nazwy handlowej nazwy różniącej się od nazwy własnej otworu, ujęcia lub miejsca wydobywania wody, nie ma do niego zastosowania art. 7 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z 31 marca 2011r w sprawie naturalnych wód mineralnych, wód źródłanych i wód stołowych, wskazujący na konieczność użycia określonego rozmiaru czcionki na etykiecie. W sprawie wykazane zostało, że przedmiotowa woda wprowadzana do obrotu pod nazwą (...) wydobywana jest wyłącznie w B..

Zbieżność zgodnych zeznań świadków z oznaczeniem produktu na etykiecie wskazuje na wydobywanie przedmiotowej wody wyłącznie w B.. Brak dowodów na to, aby jakaś część wyrobów produkowana była w K., co sugerował powód w pozwie. Sam fakt, że na etykiecie wód smakowych (melisa, rumianek) podano tylko siedzibę producenta nie przesądza o pochodzeniu. Siedziba pozwanej spółki mieści się w K., nie oznacza to jednak miejsca wydobycia wody. Rozważania te stały się jednak bezprzedmiotowe wobec faktu zaprzestania produkcji wód smakowych przez pozwanego od dnia 23 stycznia 2013r, a termin ważności wyprodukowanych przed tą datą wód smakowych upłynął dnia 31 maja 2013r.

Wskazane miejsce wydobycia przedmiotowej wody - B. - nie stanowi podstawy do zakazania używania nazwy (...). Zgodnie bowiem z art. 7 ust 1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z 31 marca 2011r w sprawie naturalnych wód mineralnych, wód źródłanych i wód stołowych, nazwa miejsca bądź miejscowości może być użyta jako nazwa handlowa wody pod warunkiem, że odnosi się do wody wydobywanej w tym miejscu, miejscowości lub w sąsiadującym rejonie, a także jeżeli ich użycie nie wprowadzi w błąd co do miejsca wydobywania wody. W świetle powołanego przepisu pozwany legalnie (prawnie) (...), jako że woda wydobywana jest w B., czyli rejonie sąsiadującym z P., czy nawet samą miejscowością B.. Pozwany wykazał owo sąsiedztwo wskazując na fakt, iż B. położony jest 30 km od granic P., zarówno B., jak i P. leżą w województwie (...), na Równinie (...), B. wchodzi w skład (...), który został utworzony w celu rozwijania współpracy transgranicznej, w oparciu o obiekt przyrodniczy , którym jest P. i obejmuje swoim zasięgiem kompleks lasów pierwotnych P., do których zalicza się także teren B.. Należy też zgodzić się z pozwanym, że powszechnie przyjęto , że region P. obejmuje także B.. Przykładowo, w (...) Strategii (...) na lata 2009-2015 dla regionu P. uwzględniony jest B.. Dodatkowo Stowarzyszenie (...) obejmuje swoim działaniem B.. Nazwa handlowa (...) nawiązuje więc do geograficznie szerszego obszaru od B. i P., położonego w sąsiedztwie źródła poboru wody. Za sąsiadujący rejon można, w ocenie Sądu orzekającego, uznać także samą miejscowość B.. Miasta dzieli bowiem odległość ok. 50 km.

Według słownika PWN słowo "sąsiedni" oznacza "położony w pobliżu czegoś", nie chodzi więc o jakąś bezpośrednią przyległość, ale sąsiedztwo wyrażające się w niewielkiej odległości, położenie w tym samym regionie geograficznym. Trudno uznać, w świetle powyższych rozważań, że B. położony jest w innym rejonie geograficznym niż B.. Ponadto nawet gdyby uznać, że owo sąsiedztwo jest zbyt odległe, to należy stwierdzić, iż „użycie nazwy obcej miejscowości do oznaczenia swego produktu nie może być uznawane za wprowadzające klientelę w błąd co do pochodzenia produktu, jeżeli na produkcie podane jest także miejsce jego wyrobu, a wielkość, kształt i etykieta opakowania produktu różni się istotnie od opakowania produktu konkurencyjnego”.

Na etykiecie wody pozwanego zawarte jest oznaczenie miejsca wydobywania wody, o czym była mowa już wcześniej, oraz informacje o treści: "wydobywana z otworu (...) w B." i (...). Wyraźnie oznaczone jest też miejsce produkcji: (...) ul. (...), (...)-(...) B.". Z kolei wielkość, kształt i etykieta opakowania produktu różni się istotnie od opakowania produktu konkurencyjnego, na co wyraźnie wskazuje ich porównanie Kolorystyka etykiet, ich wzornictwo, kształt, czcionka napisów, dodanie wizerunku (...)w przypadku powoda, nie spowodują u przeciętnego klienta błędu w odróżnieniu produktów. Wręcz przeciwnie, mają one zasadniczą zdolność odróżniającą, poza samą nazwą, która jest zbliżona. Nawet w przypadku identyczności dwóch towarów prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd nie istnieje, jeżeli inne cechy towarów, w tym zwłaszcza umieszczone na nich elementy słowne lub graficzne, pozwalają na ich wyraźne odróżnienie .

W tym miejscu wypada także odnieść się do drugiego członu nazwy - (...). Pomocny w tej mierze jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2004r (III CK 16/03, LEX nr 490482), zapadły na tle sprawy związanej z używaniem znaku towarowego (...) w odniesieniu do nazwy (...). Sąd Najwyższy wskazał, iż nie można się zgodzić ze stanowiskiem, że słowo (...), dodane do nazwy miejscowości i pisane z dużej litery stanowi integralny element tej nazwy, co w konkretnym stanie faktycznym nie mogłoby odpowiadać prawdzie, niemniej w pojęciu encyklopedycznym określenie to używane jest także jako wskazujące na źródło wody o walorach zdrowotnych. Ta informacyjna cecha omawianego określenia pozbawia pewności twierdzenia, że może ono wprowadzać w błąd odbiorców co do pochodzenia towaru.

Znak towarowy (...) nie ma cech oznaczenia fałszywego, skoro orientuje o pochodzeniu towaru z obszaru rzeczywiście istniejącego i dającego się geograficznie zidentyfikować zasięgiem występowania wód podziemnych o szczególnych właściwościach dietetycznych. Nie jest też znakiem geograficznie oszukańczym, gdyż nie można nim wywołać mylnych skojarzeń co do rzeczywistego miejsca pochodzenia towaru.

W art. 10 ust. 1 u.z.n.k. ustawodawca przykładowo wskazał na oznaczenia towarów, które mogą być poczytane jako czyn nieuczciwej konkurencji. Chodzi tu o taką postać informacji zawartej w oznaczeniu towaru, która nie odpowiada prawdzie, a która determinuje nabywcę w wyborze tego towaru. Nie bez znaczenia dla wyrażenia takiego stanowiska jest stosowana w obrocie, mająca cechy powszechności, praktyka oznaczenia wód z wykorzystaniem nazwy znanej miejscowości jako elementu dominującego w tym oznaczeniu, np. (...) i (...), (...) i (...) czy (...) i (...). Wprowadzenie wyjątku w tym konkretnym przypadku, przez zakazanie używania przez producenta wody oznaczenia słowno graficznego z członem (...), w istocie oznaczałoby wyłączenie dostępu do pokładów wody, o tych samych właściwościach lub zbliżonych, wszystkich potencjalnych producentów wyprzedzonych przez tego, który pierwszy przystąpił do rozprowadzania wody, nadając jej oznaczenie informujące o obszarze geograficznym, z którego pochodzi.

Na tle przytoczonych okoliczności wysunęła się jeszcze jedna przesłanka dająca prawo pozwanemu do używania spornej nazwy produktu. Jest nią prawo pierwszeństwa używania oznaczenia towaru. Okoliczność pierwszeństwa wprowadzenia do obrotu spornych opakowań powinna być udowodniona przez powódkę i to już w pozwie, skoro pierwszeństwo używania oznaczenia towaru jest przesłanką odpowiedzialności za popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji zgodnie z art. 10 u.z.n.k. jak i art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Okoliczności tej w niniejszej sprawie powód nie udowodnił. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało, że to pozwany od 1999r produkuje i wprowadza do obrotu wodę pod nazwą (...), zaś samą studnię wykonano w 1998r.

Powód twierdzi, iż dysponuje zgodą mieszkańców miejscowości na używanie nazwy (...), lecz wywodzi ją z pisma Wójta tej miejscowości, który tylko informuje, że nie widzi przeszkód formalno – prawnych na jej użycie. Powód w

ogóle nie podaje, od kiedy woda o nazwach: (...), (...), czy (...), jest produkowana. Nie wykazał zatem, w niniejszym postępowaniu, prawa pierwszeństwa.

Postępowanie dowodowe nie wykazało też, by pozwany używał nazwy miejscowości B. w reklamie. Powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność rzekomego użycia takiej nazwy, nie stanowi go płyta CD dołączona do pozwu. Nagranie programu telewizyjnego pt. (...) ma charakter audycji informacyjno - rozrywkowej, na co słusznie zwraca uwagę pozwany. Należy wyraźnie zaznaczyć, iż to prowadzący użyli nazwy miejscowości B., nie padła zaś ona w reklamie telewizyjnej pozwanego. To, że audycja zawiera lokowanie produktu, stanowi informację o zawartej w audycji reklamie konkretnego towaru handlowego, w tym przypadku wody (...). Sam producent nie używa w reklamie produktu nazwy miejscowości, a jej użycie przez prowadzących program nie musi być następstwem działań pozwanego. Takiego wpływu na treść programu powód nie wykazał. Tak więc także drugie z żądań dochodzonych niniejszym pozwem wobec niezasadności zarzutu nie mogło zostać uwzględnione.

Art. 3 ust. 1 u.z.n.k. określany jest powszechnie jako klauzula generalna pełniąca trzy funkcje: definiującą, uzupełniającą i korygującą. Określa ogólnie czyn nieuczciwej konkurencji, ale ocena czynów występujących w działalności gospodarczej niepodpadających pod przepisy szczególne u.z.n.k. może i powinna być prowadzona na podstawie art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Nie sposób jednak odnaleźć w zachowaniu pozwanego nie tylko naruszenia art. 8 i 10 u.z.n.k., ale i naruszenia powyższej klauzuli generalnej. Żądanie pozwu nie mogło więc zostać uwzględnione. Nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w świetle przytoczonych okoliczności, dokonywanie oględzin zakładu produkcyjnego pozwanego położonego w B. na okoliczność ustalenia jego położenia w stosunku do P.. Okoliczność ta pozostaje w zasadzie bezsporna. Powód dołączył zdjęcia mające zobrazować otoczenie zakładu, jako położonego w dzielnicy przemysłowej, w otoczeniu zakładu produkującego solanki, mieszanki betonowe i stacji paliw, a także oczyszczalni ścieków. Owe sąsiedztwo nie ma żadnego znaczenia w sprawie, zwłaszcza, że położenie studni, z której wydobywana jest woda, z głębokości 152m, gwarantuje izolację źródła od wszelkich czynników zewnętrznych. Wysoka jakość wody ze źródła (...) jest systematycznie potwierdzana badaniami.

Z oceny i kwalifikacji rodzajowej wody z ujęcia wód podziemnych (...) w m. B., wykonanej na zlecenie powoda, wydanej przez Państwowy Zakład (...), Zakład (...) wynika, iż woda która była wydobywana ze źródła w B., zawierała duże ilości siarczanów oraz żelaza. Już ze wstępnego porównania analiz źródeł obu stron sporu wynika, że każda z wydobywanych wód ma odmienny skład i właściwości, co czyni nieprzydatnym dowód z opinii biegłego. Sama odmienność składu i właściwości obu wód nie ma żadnego znaczenia. Nie skład wody stanowi o naruszeniu powołanych przepisów u.z.n.k. Zwłaszcza, że owe analizy wskazują na wyższe właściwości wody wydobywanej przez pozwanego, charakterystyczne dla wody mineralnej, ewentualnie źródlanej, zaś woda powoda, gdyby ją wydobywać i uzdatniać (abstrahując od znaczącej inwestycji w ten zakład), osiągałaby co najwyżej parametry wody źródlanej. Pozwany był zainteresowany jako potencjalny inwestor uruchomieniem produkcji w zakładzie powoda, lecz opinia wydana przez prof. E. S. z Wydziału Biologii (...) podważyła umiejscowienie zakładu w B..

Z informacji uzyskanych od Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w B. wynika, iż z udziałem pozwanego toczyło się postępowanie administracyjne, w wyniku którego stwierdzone zostały nieprawidłowości, postępowanie to jednak zostało umorzone w związku z ich usunięciem przez pozwanego. Pozostaje to więc bez znaczenia dla sprawy.

Oplata tymczasowa od pozwu została określona na kwotę 1.000,00 zł, wobec braku możliwości ustalenia przez Sąd wartości przedmiotu sporu, na skutek zarzutu pozwanego i jego zbadania w myśl art. 25 § 2 k.p.c. W toku sprawy okoliczności nie zmieniły się i nie pozwoliły tym samym na weryfikację ustalonej opłaty, stąd Sąd postanowił w myśl art. 15 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ustalić opłatę ostateczną na kwotę 1.000,00 zł.

O kosztach procesu rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 k.p.c.), ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 5 oraz § 11 ust. 1 pkt 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r,

poz. 461), uznając, z uwagi na nakład pracy i stopień zawłości sprawy, za uzasadnione przyznanie wynagrodzenia odpowiadającemu dwukrotności stawki minimalnej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód , który zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając mu:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 308 § 1 k.p.c. przez ocenę dowodu: nagrania programu (...)zawierającego lokowanie produktu pozwanego oznaczonego etykietą zawierającą znak słowno - graficzny „ (...)”, w toku którego prowadzący program co do produktu wytwarzanego przez pozwanego używał nazwy (...), w sposób dowolny, naruszający reguły doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przez uznanie, że nie stanowi to dowodu na intencjonalne utrwalanie przez pozwanego u potencjalnych nabywców produktu oznaczonego etykietą zawierającą znak słowno - graficzny „ (...)” niezgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy przekonania, że produkt ten pochodzi z B., ewentualnie z obszaru P. a uznanie przez Sąd I instancji , że jest to jedynie stwierdzenie będące osobistą opinią osoby ją wypowiadającej, w sytuacji gdy reguły doświadczenia życiowego wskazują, że komunikaty i stwierdzenia wygłaszane w podobnych okolicznościach w ramach szeroko pojętej reklamy są realizacją z góry założonego scenariusza audycji telewizyjnej i nie mają w żadnej mierze przypadkowej proveniencji (nie są pozostawiane inwencji prowadzącego program).

b) art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie dokonania oceny dowodów (zeznań świadków : J. W. i M. Z.), a w następstwie pominięciu faktu, że z powyższych dowodów jednoznacznie wynikało, iż powód nabył przedsiębiorstwo , w ramach którego uprawniony był do używania nazwy (...) dla swoich produktów w postaci wody źródlanej,

c) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie przez Sąd I instancji ustalenia w uzasadnieniu, w oparciu o zeznania świadków: J. C. i M. Z., iż działanie bezprawne pozwanego naruszają interes powoda, uniemożliwiając mu uruchomienie produkcji;

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego

a) § 7 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11.03.2011 r. w sprawie naturalnych wód mineralnych, wód źródlanych i wód stołowych w zw. z jego § 11 oraz art. 8 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przez niewłaściwą wykładnię przywołanego przepisu Rozporządzenia Ministra Zdrowia i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie jego § 7 ust. 1 pkt 1 oraz niezastosowanie art. 8 u.z.n.k., co polegało na przyjęciu, że:

- termin „rejon” występujący w przepisie § 7 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia jest zamienny znaczeniowo z terminem „region” i ustalenie znaczenia terminu „rejon” w sposób odbiegający od jego znaczenia słownikowego tożsamego z terminem „okolica”;
- termin „sąsiadujący” występujący w tym przepisie jest zamienny znaczeniowo z terminem „sąsiedni”;
- pominięciu ustalonego w języku prawnym (języku aktów prawnych) ustalonego znaczenia terminu „sąsiadujący” oznaczającego wyłącznie bezpośrednią przyległość do obiektu, do którego ów termin się odnosi (graniczenie z obiektem);
- pominięciu ustalonego w języku prawnym (języku aktów prawnych) znaczenia terminu „sąsiedni” oznaczającego położenie względem obiektu, do którego ów termin się odnosi niekoniecznie polegające na bezpośredniej do niego przyległości , ale na położeniu w różnie ujmowanym stosunku bliskości względem obiektu a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie § 7 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia i niezastosowanie art. 8 u.z.n.k. polegające na przyjęciu, że miejsce wydobywania przez pozwanego produktu -wody pod nazwą (...) w B. - spełnia przewidziane w § 7 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia z dnia 11.03.2011 r. kryteria użycia nazwy miejsca bądź miejscowości w nazwie wody w przypadku jej wydobywania w sąsiednim rejonie do B. oddalony o 50 km od B. czy też P., której granice oddalone są

o 30 km od B. i co za tym idzie - uznanie, że w związku z wypełnieniem prawnych przesłanek użycia nazwy miejsca lub miejscowości innej niż miejsce faktycznego wydobycia wody, wprowadzanie przez pozwanego do obrotu wody pod nazwą (...) wydobywanej w B. nie może być potraktowane jako czyn nieuczciwej konkurencji określony w przepisie art. 8 u.z.n.k.,

b) art. 8 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przez jego niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji jego niezastosowanie polegające na przyjęciu, że w przypadku wody wydobywanej w B. oznaczonej nazwą (...) znajduje zastosowanie stanowisko, zgodnie z którym użycie nazwy obcej miejscowości do oznaczenia produktu nie może być uważane za wprowadzające klientelę w błąd co do jego pochodzenia, jeżeli na produkcie podane jest także miejsce jego wyrobu, a wielkość, kształt i etykieta opakowania produktu różni się istotnie od opakowania produktu konkurencyjnego w sytuacji, gdy za „obcą miejscowość” może być uznana jedynie miejscowość zagraniczna o obco brzmiącej nazwie oraz w sytuacji, gdy przesłanka wprowadzenia klienteli w błąd jest irrelevantna na gruncie stosowania art. 8 u.z.n.k.,

c) art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przez jego niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji jego niezastosowanie polegające na przyjęciu, że w przypadku wody wydobywanej w B. oznaczonej nazwą (...) znajduje zastosowanie stanowisko, zgodnie z którym użycie nazwy obcej miejscowości do oznaczenia swego produktu nie może być uważane z. wprowadzające klientelę w błąd co do pochodzenia produktu, jeżeli na produkcie podane jest takie miejsce jego wyrobu, a wielkość, kształt i etykieta opakowania produktu różni się istotnie od opakowania produktu konkurencyjnego w sytuacji, gdy za „obcą miejscowość” może być uznana jedynie miejscowość zagraniczna o obco brzmiącej nazwie,

d) art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w zw. z art. 22¹ k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie polegającą na przyjęciu, że ustalając wzorzec klienta ,który może być wprowadzony w błąd oznaczeniem co do pochodzenia towarów sięga się do nieuzasadnionego poglądami doktryny ani orzecznictwa sposobu rozumieniu wzorca uważnego i racjonalnego konsumenta zakładając, że nabywający towar odczytuje wszystkie informacje zawarte na produkcie przez producenta oraz ma pogłębioną wiedzę z zakresu geografii przez co w każdym przypadku, niezależnie od użytej czcionki i graficznego układu na etykiecie produktu podejmuje właściwą decyzję o zakupie produktu i identyfikuje bezbłędnie miejsce jego pochodzenia , również w przypadku , gdy miejsce wynikające ze znaku słowno- graficznego umieszczonego na produkcie różni się od faktycznego miejsca wytworzenia zaprezentowanego na etykiecie, w konsekwencji przyjęcie, że produkty oznaczone przez powoda etykietą zawierającą znak słowno graficzny (...) , na których niewielką czcionką podano miejsce wydobycia wody - B. - nie wprowadzają w błąd klienteli w rozumieniu art. 10 u.z.n.k.,

e) art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie polegające na przyjęciu, że w przypadku, gdy czyn nieuczciwej konkurencji polegający na wprowadzeniu do obrotu produktów, które zawierają oznaczenia wprowadzające w błąd co do ich pochodzenia polega na takim oznaczeniu produktu, które wskazuje na inne niż w rzeczywistości miejsce ich wytworzenia, zaś przesłanką udzielenia ochrony jest pierwszeństwo oznaczenia towaru zgodnie z prawem przez podmiot domagający się ochrony, w sytuacji gdy przesłanka pierwszeństwa jest relewantna w innych niż powyższy przypadek naruszenia art. 10 u.z.n.k. w aspekcie pochodzenia produktów, w szczególności w odniesieniu do przypadków, gdy wprowadzony do obrotu towar stwarza ryzyko pomylenia go z towarem podmiotu ubiegającego się o ochronę a nie jest relewantna w sytuacji wprowadzenia w błąd co do miejsca wytworzenia towaru.

W związku z powyższym wniosł o :uchylenie wyroku Sądu I instancji w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, zgodnie z żądaniem sformułowanym w petitum pozwu , ewentualnie, w razie nieuwzględnienia wniosku sformułowanego powyżej, uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów postępowania , w tym kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz poniesionych przez niego kosztów procesu odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Powodowa Spółka legitymuje się interesem prawnym w dochodzeniu wobec pozwanego roszczeń wynikających z art. 18 ust. 1 w zw. z art. 8 i 10 ustawy z dnia 16.04.1993 r. O zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. Nr 47 , poz. 211 ze zm.-w skrócie „ u.z.n.k"); zaprezentowane w tej materii w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 427-430) ustalenia faktyczne i prawne Sąd odwoławczy akceptuje i uznaje za własne.

Znaczenie i zakres zgłoszonych w niniejszej sprawie zarzutów naruszenia prawa materialnego wymuszają ich rozpoznanie przed analizą pozostałych zagadnień o charakterze proceduralnym.

Podnoszona przez apelującego niezgodność oznaczenia produktu pozwanego z przepisami § 7 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 w zw. z § 11 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11.03.2011 r. w sprawie naturalnych wód mineralnych, wód źródłanych i wód stołowych , obszernie motywowana w apelacji , nie może być uznana za kryterium przesądzające o przypisaniu pozwanemu czynu nieuczciwej konkurencji , o którym mowa w art. 8 u.z.n.k. , jeżeli nie wprowadza w błąd co do miejsca wydobywania wody.

Zakres ochrony oznaczeń wód mineralnych i źródłanych określa obecnie Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/54/WE z dnia 18.06.2009 r. w sprawie wydobywania i wprowadzania do obrotu naturalnych wód mineralnych. Uniwersalność tego aktu prawnego i wiążący charakter w relacji do przepisów prawa krajowego oznacza potrzebę dokonania oceny niniejszej sprawy również na gruncie jego przepisów (por. I. Barańczyk w „System prawa prywatnego. Tom 15. Prawo konkurencji” pod red. M. Kępińskiego, C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2014, str. 26, teza 50).

Zgodnie z art. 8 ust. 1 powyższej Dyrektywy nazwa lokalizacji, osady lub miejscowości może znaleźć się na druku określenia handlowego pod warunkiem, że odnosi się do naturalnej wody mineralnej, która jest wydobywana ze źródła w miejscu wskazanym przez to określenie handlowe i pod warunkiem, że nie wprowadza przez to w błąd co do miejsca wydobywania ze źródła.

Określenie (...) stosowane przez pozwanego na etykiecie jego produktu winno być uznane za nazwę lokalizacji wydobywania „ ze źródła w miejscu wskazanym przez określenie handlowe ". Nazwa własna tego miejsca pokrywa się przy tym z nazwą źródła, czyli otworu, z którego wydobywana jest woda. Człony takiej nazwy własnej mogą mieć charakter fantazyjny i oderwany od nazwy miejscowości, w której źródło funkcjonuje. Zgodzić się też należy z poglądem, że słowo (...) dodane do nazwy miejscowości bądź przymiotnika o charakterze odmiejscowym i pisane z dużej litery stanowi integralny element tej nazwy. Informacyjna cecha powyższego określenia pozbawia pewności twierdzenia, że może ono wprowadzać w błąd co do pochodzenia towaru (por. SN w wyroku z dnia 12.05.2004 r., III CK 16/03, Lex nr 490482).

Skojarzenia wynikające z nazwy źródła mogą nawiązywać nie tylko do cech zestawianych z określonym miejscem lub miejscowością, ale również geologicznie ukształtowanym obszarem, na którym położone jest miejsce eksploatacji wody. W niniejszej sprawie , pomimo zastosowania w członie nazwy własnej produktu pozwanego przymiotnika kojarzonego z miejscowością B., pojawia się również kontekst powiązania znaczeniowego z nazwą regionu P.. (...) o charakterze reklamowym załączone do pozwu potwierdzają, że założonym celem producenta jest skojarzenie jego produktu właśnie z regionem P. , a nie z nazwą miejscowości B.. Siła oddziaływania obu tych nazw geograficznych wskazuje przy tym na większe znaczenie powiązania z obszarem puszczańskim, które rodzi przekonanie o wysokich walorach ekologicznych produktu i jego czystości.

Mając na uwadze powyższe, uznać należy rozważania Sądu Okręgowego o przynależności ujęcia wody źródlanej pozwanego i miejscowości B. do regionu kojarzonego z P. za uprawnione. Bezspornie obszar powiatów (...) i (...) związany jest geograficznie, gospodarczo i etnograficznie z regionem P., zaś dokonana przez Sąd I instancji analiza nazw lokalnych przedsięwzięć o charakterze gospodarczym lub administracyjnym w kontekście powyższego powiązania jest prawidłowa i Sąd Apelacyjny ją podziela.

Opis czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 8 u.z.n.k. nawiązuje do oszukańczego opatrywania towarów oznaczeniem geograficznym wskazującym bezpośrednio lub pośrednio na kraj, region lub miejscowość ich pochodzenia. Ustawodawca założył więc, że źródłem powyższego czynu może być oszukańcze nawiązanie do nazwy regionu, a nie rejonu jako obszaru o mniejszej powierzchni. Regionalność jako cecha podlegająca szczególnej ochronie w związku z występowaniem specyficznych i niepowtarzalnych cech towarów lub usług wytwarzanych i oferowanych na określonych obszarach, została wymieniona również w art. 9 u.z.n.k. W konsekwencji zawężenie oceny zgodności nazwy produktu pozwanego z wymaganiami sformułowanymi w ustawie do porównania z nazwą rejonu (...), a więc obszaru leżącego w bezpośredniej bliskości miejscowości B., jest nieuprawnione.

Czynem nieuczciwej konkurencji opisanym w art. 10 ust. 1 u.z.n.k. jest m. in. takie oznaczenie towaru lub usługi, które może wprowadzać klientów w błąd co do ich pochodzenia. Realność ryzyka wprowadzenia w błąd wiąże się przede wszystkim z przyjętym wzorcem konsumenta, a konkretnie przypisywanymi mu cechami. W doktrynie komentowane są dwa przeciwstawne modele: pierwszy zakładający powszechność konsumenta słabo wykształconego, niezorientowanego, nienawykłego do prawidłowej analizy komunikatów producenckich oraz kierującego się tylko intuicją lub kryteriami subiektywnymi i nieracjonalnymi; drugi odnosi się do wzorca klienta spostrzegawczego, wykształconego, rozumującego racjonalnie i z rozeznaniem oraz należycie dbającego o własne interesy. Wbrew twierdzeniom strony powodowej, pierwszy z wymienionych wzorców został uznany w judykaturze i doktrynie za nieodpowiadający wymogom prawa europejskiego i krajowego, co konsekwentnie podkreśla doktryna i orzecznictwo SN oraz sądów powszechnych (por. SN w wyrokach z dnia 3.12.2003 r., I CK 358/02, Lex nr 465048 oraz z dnia 23.04.2008 r., III CSK 377/07, OSNC 2009, nr 6 poz. 88, ponadto M. Kępiński i J. Wiszniewska w tezie 4 Komentarza do art. 10 u.z.n.k. w „Ustawa o zwalczeniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz.”, pod red. J. Szewczyka, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2000, str. 273).

W ślad za przeważającą częścią gremiów orzeczniczych i komentatorskich uznać więc należy, że art. 10 u.z.n.k. odnosi się do klienta uważnego, rozsądnego i świadomego swoich wyborów. Konsument mieszczący się w tym wzorcu jest osobą analizującą komunikaty zamieszczone na opakowaniu produktu w kontekście ich zgodności z tymi kryteriami swojego wyboru, które uważa on za szczególnie istotne. W konsekwencji również konsument wody mineralnej lub źródlanej przywiązany do konkretnych nazw geograficznych lub kojarzący z nimi cechy stymulujące jego wybór, analizuje komunikat producenta w całości, nie ograniczając się jedynie do pierwszego członu odmiejscowej nazwy produktu.

Użycie nazwy obcej miejscowości do oznaczenia towaru nie może być uznane za wprowadzające klientelę w błąd co do jego pochodzenia, jeżeli podano na nim także miejsce jego wyrobu, a wielkość, kształt i etykieta opakowania różni się istotnie od opakowania produktu konkurującego (tak SN w tezie 3, wyroku z dnia 18.08.2005 r., V CK 107/05, Lex nr 558616, a wcześniej w wyroku z dnia 6.03.1929 r., Rw 1469/2, OSP 1929/1/514).

Zestawienie oznaczeń wód źródłanych produkowanych przez powoda i pozwanego (k. 5-7) wskazuje na znaczące różnice między nimi. Kolorystyka etykiet powoda jest intensywna, zaś symbolicznym nawiązaniem do miejsca produkcji wody jest (...)kojarzona z nazwą miejscowości B.. Etykiety pozwanego są pastelowe i nie zawierają symbolu graficznego nasuwającego oczywiste skojarzenie z B.; symbol liścia paproci, chociaż nawiązujący do ekologiczności produktu, nie może być uznany za powiązany jedynie z B. i obszarem P.. Informacje zamieszczone na etykietach nie pozostawiają przy tym wątpliwości co do miejsca wydobycia wody. W treści komunikatu pozwanego uwypuklone jest nawiązanie do wydobycia wody na obszarze P., ponadto producent wskazuje w komunikacie na lokalizację źródła

w miejscowości B.. W tych warunkach nie sposób przyjąć, że zagrożenie omyłką po stronie uważnego konsumenta dokonującego wyboru wody źródlanej jest realne.

Mając na uwadze powyższe, należy uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego sformułowane przez powoda w pkt 2 jego apelacji za niezasadne.

Analiza nagrań załączonych do pozwu na okoliczności treści materiałów i działań reklamowych pozwanego nie potwierdza zarzutu wprowadzenia potencjalnych odbiorców reklam w błąd co do geograficznego pochodzenia produktu pozwanego i jego cech jakościowych.

Nagranie programu(...) (około 9 minut materiału audiowizualnego) potwierdza, że produkt pozwanego był lokowany parokrotnie w momencie dokonywania ogólnych ujęć studia telewizyjnego, kiedy w kadrze pojawiał się na krótki moment stolik ustawiony między czworgiem rozmówców, na którym ustawiono kilka butelek wody źródlanej pozwanego. Ujęcia kamery nie gwarantowały jednak pełnej rozpoznawalności etykiet umieszczonych na butelkach, w konsekwencji widz skupiony na śledzeniu przebiegu programu jedynie w ograniczonym zakresie dokonać mógł analizy produktów umieszczonych w kadrze. Swobodne wypowiedzi rozmówców, wśród których znalazło się dwoje dziennikarzy prowadzących i pracownica B. nie nawiązywały do cech wody źródlanej pozwanego i nie odnosiły się do niej, w konsekwencji nie mogą być uznane za pozostające w związku z zamierzonym działaniem reklamowym pozwanego.

Zarzut pominięcia przez Sąd Okręgowy w jego ocenie zeznań świadków wskazanych w apelacji w kontekście domniemanego naruszenia przez ten Sąd art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. jest niezasadny. Sąd I instancji w sposób kompleksowy i rzetelny omówił zebranych dowody i przywołał te, na których się oparł, wyjaśniając podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 19 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461).